

Sygnatura akt III RC 87/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Ż., dnia 7 kwietnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Żaganiu III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia SR Sylwia Popko

Protokolant: st. sekr. sąd. Marta Banach

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2017 r. w Żaganiu

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko T. W.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego T. W. na rzecz powódki S. W. alimenty w kwocie po **500 zł** (pięćset złotych) miesięcznie, poczynając od dnia 14.03.2017 r., płatnej do dnia 10 – go każdego miesiąca, z obowiązującymi odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności każdej raty;

II. powództwo w pozostałym zakresie oddala;

III. nie obciąża pozwanego kosztami procesu;

IV. wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC. 87/17

UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2017 roku, do Sądu Rejonowego w Żaganiu wpłynął pozew S. W. przeciwko pozwanemu T. W., w którym powódka domagała się od pozwanego alimentów w kwocie 750 zł miesięcznie, płatnych w terminie do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat.

W uzasadnieniu pozwu, powódka podała, że jest córką pozwanego, z którym nie mieszka od 2014 r., kiedy to została umieszczona w domu dziecka, na skutek zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych ze strony pozwanego. Obecnie po osiągnięciu pełnoletniości, powódka opuściła placówkę i zamieszkała z partnerem oraz jego matką. We wrześniu 2016 r. podjęła dalszą naukę w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych, otrzymując na ten cel z (...) w Ż. kwotę 500 zł miesięcznie, ale z kwoty tej nie jest w stanie utrzymać się i pokryć swoich potrzeb.

Na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2017 r. powódka podtrzymała pozew, podając, że prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z partnerem i jego matką, poszukuje pracy, ale na razie bez skutku. U komornika prowadzącego egzekucję alimentów od jej matki, ustaliła, że jest ona bezskuteczna. Z matką nie ma żadnego kontaktu, a pozwany nie wspomaga jej w żaden sposób.

Pozwany natomiast podał, że chciał pomóc córce, ale ona odmówiła tej pomocy, jak również nie chciała z nim zamieszkać. Twierdził, że wspomagał córkę w czasie jej pobytu w placówce, przekazując pieniądze, ostatnio też dał jej kwotę 50 zł. Sam pracuje tylko dorywczo, szukał stałej pracy, ale bezskutecznie. Mieszka sam, ale spotyka się z kobietą, która odwiedza go, pomagając mu przy przygotowywaniu posiłków czy w praniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Powódka S. W., ur. (...) w Ż. jest dzieckiem pozwanego T. W. i M. W..

Dowód: odpis zupełny aktu urodzenia (k . 7)

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Żaganiu z dnia 11 lipca 2014 r., w sprawie I. N.. 390/14, małoletnia wówczas S. W. została umieszczona w Powiatowym Domu Dziecka w S.. Sąd opiekuńczy podjął taką decyzję, albowiem pomimo ustanowienia nadzoru kuratora nad wykonywaniem władzy rodzicielskiej przez T. W. nad córką, sytuacja dziewczynki nie poprawiła się, a wręcz pogorszyła. Nadzór kuratora został ustanowiony z powodu nie wywiązywania się należycie przez pozwanego z obowiązków wobec córki, pozostawiania jej samej bez opieki i przebywania w tym czasie u swojej konkubiny, nie zapewniania jej wyżywienia, nie dbania też o mieszkanie, podczas gdy matka dziewczynki wyjechała za granicę i nie miała z rodziną żadnego kontaktu.

Praca kuratora nie wpłynęła na modyfikację postaw rodzicielskich przez pozwanego i poprawę warunków do rozwoju małoletniej. Nawet trudna sytuacji mieszkaniowa i materialna, nie zmusiły go do podjęcia stanowczych kroków w kierunku zmiany tej sytuacji. Pozwany od kilku lat prowadził nieustabilizowany tryb życia – zmieniał często miejsca pobytu, nie miał stałej pracy. Nie wykazywał przy tym większej troski o potrzeby córki, zmieniając jej ciągle szkoły i środowisko, czym destabilizował jej proces edukacyjny oraz poczucie bezpieczeństwa. Nie zapewniał też małoletniej należytej opieki, pozostawiając ją samą ze starszym synem, który pracował do późnych godzin i dziewczynka musi sama organizować sobie życie codzienne.

T. W. niechętnie współpracował z kuratorem, nie informował go o aktualnym miejscu pobytu swoim i dziecka, zabierał córkę też niespodziewanie ze szkoły, uniemożliwiając dziewczynce kontynuowanie nauki, w wyniku czego powtarzała IV klasę.

Częste przeprowadzki spowodowały, że pozwana miała duże problemy z nauką i adaptacją do nowego środowiska, często przychodziła do szkoły nieprzygotowana. Sytuacji dziewczynki nie polepszało także to, że uczestnik podejmował prace dorywcze poza miejscem zamieszkania, przyjeżdżał też do S. do swojej konkubiny.

Pozwana z czasem miała już dość ciągłych przeprowadzek, o czym mówiła wprost pedagogom w szkole, wyrażając nawet chęć pobytu w placówce opiekuńczej, aby tylko móc spokojnie i bez przeszkód kontynuować naukę. Pod koniec maja 2014 r. zmęczona niestabilną sytuacją i brakiem opieki, przerwała naukę i uciekła do S., pomieszkując u znanych jej osób.

W międzyczasie zakończyło się postępowanie rozwodowe między rodzicami powódki i wyrokiem z dnia 14 marca 2014 r. Sąd Okręgowy we Włocławku rozwiązał małżeństwo T. W. z M. W. przez rozwód, z winy M. W.. Matkę pozbawił władzy rodzicielskiej nad córką, a wykonywanie władzy nad małoletnią wówczas S. ograniczył pozwanemu przez nadzór kuratora. Zasądził także od matki alimenty na powódkę w kwocie 450 zł miesięcznie, płatne do rąk T. W..

Po umieszczeniu powódki w placówce, pozwany rzadko odwiedzał córkę, nie interesował się jej sytuacją, nie kontaktował się samodzielnie z jej wychowawcą. Pomimo deklaracji wystąpienia z wnioskiem o urlopowanie córki na święta czy okresy wolne od nauki, tylko raz wystąpił o jej urlopowanie na okres wakacji, ale z uwagi na to, że kurator nie mógł skontrolować zabezpieczenia należytych warunków bytowych i pieczy nad dzieckiem – mimo kilkakrotnych prób nie zastał pozwanego w domu – odmówiono zgody. Pozwany w następnym okresie nie ponowił wniosku. Nie starał się też naprawić relacji córki, a nawet obwiniał ją o pobyt w placówce, nie dążył również do powrotu córki do domu rodzinnego. Powódka utrzymywała stały kontakt tylko ze starszym bratem i jej aktualnym partnerem.

Dowód:

- postanowienie SR w Żaganiu z dnia 11.07.2014 r . (k.221 akt III Opm.63/13),

- postanowienie SR w Żaganiu z dn. 12.08.2008 r. (k. 15 akt III Opm . 63/13),
- sprawozdania kuratora (k. 4-5,24-25,39,81-85,102-103,118,148-149, 172-174,182-183,194-195,205 akt III Opm.63/13),
- notatki urzędowe (k.8,31,40,46,109,133,155,169,170,178,199-200, 240 akt III Opm.63/13),
- opinie szkolne (k. 68,156,180 akt III Opm.69/13),
- wyrok SO we Włocławku z dnia 14.03.2014 r . (k.188 akt III Opm . 63/13),
- opinie z Powiatowego Domu Dziecka w S. (k.222-223,228-229,230-231,238-239,242-243 akt III Opm . 63/13)

Powódka po osiągnięciu pełnoletniości podjęła decyzję o usamodzielnieniu się, w związku z czym z dniem 29.06.2016 r. została skreślona z lity wychowanków domu dziecka. Po opuszczeniu placówki nie chciała wrócić do ojca i zamieszkała z partnerem oraz z jego matką w S.. Obecnie nie partycypuje w kosztach utrzymania nieruchomości matki partnera, albowiem nie posiada na to środków.

W związku z tym, że ukończyła tylko gimnazjum, we wrześniu 2016 r. podjęła dalszą naukę w trzyletnim Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych w S. w trybie zaocznym, gdzie semestr kosztuje 250 zł. Naukę programowo ukończy w roku szkolnym 2018/2019. Z tego tytułu otrzymuje od (...) w Ż. pomoc pieniężną w kwocie 500 zł miesięcznie. Kwota ta jako jedyny dochód powódki nie wystarcza na jej utrzymanie, dlatego też szuka pracy, ale na razie bez większych efektów. Z matką nadal nie ma żadnego kontaktu, egzekucja alimentów jest bezskuteczna, a od pozwanego nie otrzymuje żadnych środków.

Dowód:

- zaświadczenie z Powiatowego Domu Dziecka w S. (k.5),
- zaświadczenie o kontynuowaniu nauki (k. 6),
- zaświadczenie z (...) w Ż. (k. 4),
- zeznania powódki S. W. (k.23)

Pozwany od 31.03.2017 r. jest zarejestrowany jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Nadal utrzymuje się tylko z prac dorywczych, a za ostatnio wykonywane prace budowlane otrzymał kwotę 350 zł. Pomimo problemów ze znalezieniem stałego zatrudnienia, pozwany pracy poszukuje wyłącznie w okolicy swojego miejsca zamieszkania i nie rozważał wyjazdu za granicę w celach zarobkowych.

Za mieszkanie socjalne pozwany płaci ok. 120 zł miesięcznie, za prąd ok. 200 zł, w sezonie grzewczym kupuje opał za kwotę 1.500 zł. Nie ma żadnego małoletniego dziecka na utrzymaniu, nie posiada też żadnych zobowiązań kredytowych. Leczy się na wrzody żołądka, a na leki wydaje od 20 zł do 50 zł miesięcznie.

Nie korzysta z pomocy lokalnego (...)u.

Dowód:

- decyzja Starosty (...) (k. 15),
- umowa zlecenie (k.13),
- zaświadczenie z (...) w S. (k.14),
- zeznania pozwanej T. W. (k.23)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo należało uznać za zasadne częściowo.

Zgodnie z treścią art.128 kro, obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Obowiązek alimentacyjny obejmuje zatem, dostarczanie środków utrzymania i środków wychowania. Pod pojęciem dostarczania środków utrzymania należy rozumieć zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i rodzinie. Dostarczanie środków wychowania obejmuje natomiast, powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki utrzymania i środki wychowania służą temu samemu celowi, a mianowicie zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego. W myśl wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1967 roku (III CR 422/66, LEX nr 6157), „Przez obowiązek alimentacyjny dostarczania środków utrzymania przewidziany w art.128 i 133§2 k.r. i o., rozumieć należy obowiązek zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej potrzebującej alimentacji”.

Zgodnie z treścią art.135§1 kro, zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie (§2 art.135 kro).

Zatem, zakres obowiązku alimentacyjnego zależy, z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, z drugiej zaś - od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia "usprawiedliwione potrzeby" oraz "możliwości zarobkowe i majątkowe" zostały szczegółowo omówione w uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 r. (M.P. z 1988 r. Nr 6, poz. 60). W uchwale tej stwierdzono, iż pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz od splotu okoliczności natury społecznej i gospodarczej, w których osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub z innych przyczyn nie powinny być uwzględnione. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego i zobowiązanego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle będzie można określić potrzeby życiowe - materialne i intelektualne uprawnionego. Zakres potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art.96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka i przygotować je należycie - odpowiednio do jego uzdolnień - do pracy dla dobra społeczeństwa. Stosownie do tej dyrektywy rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane za potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Będzie to mieć wpływ na rozstrzygnięcie, w jakiej mierze możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego będą wzięte pod uwagę przy oznaczaniu zakresu obowiązku alimentacyjnego. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe oraz na ochronę jego osoby i majątku. Wyjście poza wymienione potrzeby należy już tylko do osobistych cech dziecka oraz od zamożności i przyjętego przez zobowiązanego modelu konsumpcji.

Zgodnie z utrwaloną w orzecznictwie zasadą, dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami i to zarówno wtedy, gdy żyją z nimi wspólnie, jak i wtedy, gdy żyją oddzielnie. Oznacza to, że rodzice powinni zapewnić dziecku

warunki materialne odpowiadające tym, w jakich żyją sami. Nie będzie to jednak dotyczyło potrzeb będących przejawem zbytku.

Przez ustawowe określenie "możliwości zarobkowe i majątkowe" rozumieć należy nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane ze swojego majątku, lecz te zarobki i te dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami. W przypadkach uzasadnionych obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn nie zasługujących na usprawiedliwienie. Chodzi tu o przypadki, w których osoba zobowiązana nie wykonuje wyuczonego i dobrze wynagradzanego zawodu, pracuje w niepełnym wymiarze godzin bądź też pracuje dorywczo. Podstawą oceny możliwości zarobkowych w odniesieniu do pracownika będzie zarówno jego stałe wynagrodzenie, obejmujące wynagrodzenie zasadnicze, premie i dodatki, jak i świadczenia w naturze stanowiące uzupełnienie wynagrodzenia (deputaty) oraz świadczenia i wypłaty przypadające pracownikowi lub członkom jego rodziny z różnych tytułów w związku z zatrudnieniem.

Podsumowując, należy podkreślić, iż górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (vide wyrok SN z dnia 20.01.1972 r., III CRN 470/71).

Zdaniem Sądu, nie może budzić wątpliwości to, że na pozwanym ciąży obowiązek alimentacyjny wobec powódki S. W., gdyż jest ona córką T. W..

W przedmiotowej sprawie, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego alimentów w kwocie 750 zł miesięcznie, podnosząc, że pozwany nie łoży na jej utrzymanie, a powódka po opuszczeniu domu dziecka, w którym znalazła się na skutek zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych pozwanego, jeszcze nie usamodzielniała się. Obecnie otrzymuje wyłącznie świadczenie z (...) w Ż. w kwocie 500 zł miesięcznie, która to kwota nie starcza na jej utrzymanie. Z kwoty tej musi pokryć swoje codzienne potrzeby, a także opłacić szkołę (250 zł za semestr). Obecnie mieszka z partnerem i jego matką, ale nie ponosi żadnych kosztów utrzymania nieruchomości, z uwagi na brak na to środków. Podjęła starania o pracę, ale na razie bez większych efektów. Z matką nadal nie ma żadnego kontaktu, a egzekucja alimentów jest bezskuteczna.

Regulacja ustawowa świadczeń alimentacyjnych nie pozostawia miejsca na wątpliwości, iż mają one pokrywać usprawiedliwione potrzeby dzieci, i to nie tylko w niezbędnym zakresie, zapewniającym im niezbędne minimum życiowe. Obowiązek ten obciąża każdego ze zobowiązanych w granicach jego możliwości zarobkowych. Stosownie do dyrektywy określonej w art. 96 kro rodzice w zależności od swych możliwości są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), a także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego), według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Przy ocenie, które z potrzeb uprawnionego powinny być uznane na potrzeby usprawiedliwione, należy z jednej strony brać pod uwagę możliwości zobowiązanego, z drugiej zaś zakres i rodzaj potrzeb. Zawsze jednak każde dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci wyżywienia zapewniającego jego prawidłowy rozwój fizyczny, stosowną do wieku odzież, środki na ochronę zdrowia, kształcenie podstawowe i zawodowe.

W niniejszej sprawie uznać należy, że powódka nie uzyskała jeszcze możliwości całkowicie samodzielnego utrzymania się i to w dużej mierze z przyczyn zawinionych przez pozwanego, który swoim nieodpowiedzialnym zachowaniem zaburzał proces edukacyjny małoletniej, nie pozwalając na prawidłowy rozwój. Należy podkreślić, że obowiązek alimentacyjny nie jest w żaden sposób limitowany wiekiem uprawnionego, stąd mimo osiągnięcia pełnoletności, dziecko jest nadal uprawnione do świadczeń alimentacyjnych, pod tym wszakże warunkiem, iż nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za jedną z przesłanek od których istnienia zależny jest obowiązek alimentacyjny, pomimo osiągnięcia przez dziecko pełnoletności, uznaje się pobieranie przez dziecko

odpowiedniej ze względu na jego możliwości i zdolności nauki celem przygotowania się do przyszłej pracy, w tym nauki w szkołach wyższych (wyrok S.N. z 14.11.1997r. III KKN 257/97 OSNC 1998/4/70).

Po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, Sąd uznał, iż zasadne jest ustalenie po stronie pozwanego obowiązku alimentacyjnego w kwocie 500 zł miesięcznie na rzecz powódki, która dotąd nie uzyskała samodzielności, gdyż w czerwcu 2016 r. opuściła dom dziecka, w którym przebywała od 2014 r., posiada tylko wykształcenie gimnazjalne i nie ma doświadczenia zawodowego, przez co znalezienie stałej pracy na lokalnym dość trudnym rynku pracy jest znacznie utrudnione. Powódka dokłada jednak wszelkich starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, co widoczne jest m.in. w podjęciu nauki w liceum ogólnokształcącym oraz poszukiwaniem pracy. Obecnie jedynym jej dochodem jest kwota 500 zł miesięcznie, otrzymywana z (...) w Ż. w związku z kontynuowaniem nauki. Egzekucja alimentów od matki powódki jest bezskuteczna, gdyż przebywa ona od wielu lat za granicą i nie ma kontaktu z córką. Powódka natomiast potrzebuje środków na podstawowe potrzeby, jak wyżywienie, środki higieny czy odzież. W tej chwili to obce osoby pomagają jej w codziennym funkcjonowaniu, podczas gdy jej ojciec uchyla się od wspomagania finansowo córki.

Natomiast pozwany nie przyczynia się w żaden sposób do utrzymania powódki, a to, że nie ma on stałych dochodów, zdaniem Sądu, nie zwalnia pozwanego od łożenia na utrzymanie pełnoletniej uczącej się córki, gdyż jak wskazywano wyżej, w sprawach alimentacyjnych możliwości zarobkowe zobowiązanego nie mogą być zawsze utożsamiane z faktycznie osiąganymi zarobkami i obejmują one także wysokość zarobków, które zobowiązany jest w stanie uzyskać, lecz nie osiąga ich z przyczyn nie zasługujących na usprawiedliwienie. W niniejszej sprawie, pozwany – jak wynika z akt sprawy opiekuńczej – od wielu lat uchyla się od podjęcia stałej pracy, pracuje tylko dorywczo i blisko swojego miejsca zamieszkania. W ocenie Sądu ma on jednak możliwości zarobkowe, które są na tyle wystarczające, aby uzyskać dochody na pokrycie alimentów, np. poprzez podjęcie większej ilości prac lub wyjazd za granicę, zwłaszcza, że zarówno w kraju, jak i za granicą rozpoczyna się sezon rolniczy i budowlany, a pozwany dotychczas wykonywał prace budowlane, posiada więc doświadczenie w tym pożądanym obecnie zawodzie. Nadto, stan zdrowia pozwanego nie uniemożliwia mu wykonywanie pracy zarobkowej.

Zdaniem Sądu, na uwzględnienie nie zasługuje argumentacja pozwanego, iż skoro powódka zamieszkała z partnerem to on, a nie pozwany, winien ją utrzymywać. Przede wszystkim należy wskazać, iż to na pozwanym jako ojcu spoczywa w pierwszej kolejności obowiązek alimentacyjny względem powódki, która nie pozostaje w związku małżeńskim, nadto nie bez przyczyny powódka nie chce mieszkać ze swoim ojcem – to na skutek jego zaniedbań opiekuńczo-wychowawczych została umieszczona w domu dziecka, a pozwany przez cały okres jej pobytu w placówce nie czynił starań w kierunku poprawy relacji z córką czy jej powrotu do domu rodzinnego. Z akt postępowania wykonawczego i zgromadzonych tam dokumentów jednoznacznie wynika, że pozwany rzadko odwiedzał córkę, nie interesował się jej sytuacją, nie kontaktował się samodzielnie z jej wychowawcą. Nie należy też zapominać, iż braki w wykształceniu powódki i obecnie jej trudna sytuacja na rynku pracy, spowodowane są jej wcześniejszymi problemami z nauką, a wynikającymi z ciągłymi przeprowadzkami z ojcem i zmianami szkół. W tej sytuacji nie może dziwić pozwanego, iż powódka nie czuje z nim żadnej więzi i nie widzi możliwości wspólnego zamieszkiwania. W tym przypadku brak ustalenia obowiązku alimentacyjnego po stronie pozwanego, w sposób rażący kłóciłby się z zasadą przyzwoitości i współżycia społecznego, gdy to na skutek zachowań ojca powódka przebywała od 2014 r. w placówce opiekuńczo-wychowawczej, wszystkie koszty jej utrzymania w placówce pokrywało państwo polskie, a pozwany nie ponosił żadnych opłat z tego tytułu.

Reasumując, Sąd stanął na stanowisku, że kwota 500,00 złotych miesięcznie tytułem alimentów będzie adekwatna do stanu majątkowego i możliwości zarobkowych pozwanego, a także, w części zapewni zaspokojenie podstawowych potrzeb powódki. Żądanie zasądzenia kwoty 750 zł miesięcznie, jest w ocenie Sądu nieuzasadnione, w przypadku, gdy powódka otrzymuje pomoc pieniężną w kwocie 500 zł, ma zasądzone alimenty od matki w kwocie 450 zł, a które mogą być wypłacane przez fundusz alimentacyjny, jeżeli powódka spełni ustawowe warunki, jak również – gdy ma możliwość podjęcia pracy dorywczej, np. w postaci roznoszenia ulotek, gdzie nie jest wymagane doświadczenie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd, na podstawie art.128 kro w zw. z art.133 kro w zw. z art.135§1 kro, zasądził od pozwanego T. W. na rzecz powódki S. W. tytułem alimentów kwotę 500,00 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 14.03.2017 r., w pozostałym zakresie oddalając powództwo, stąd orzeczono jak w punkcie I i II wyroku.

Na zasadzie wynikającej z art. 102 kpc z uwagi na brak stałych dochodów nie obciążono pozwanego kosztami procesu (punkt III wyroku).

Wyrokowi nadano rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie I, na podstawie art.333§1 pkt 1 kpc, stąd orzeczono jak w punkcie IV wyroku.